



Sygn. akt V KK 100/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Andrzej Stępka

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **J. N.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym
przed 1 lipca 2015 r.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 11 stycznia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 15 października 2019 r., sygn. akt XVII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 4 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot opłaty w wysokości 450zł na rzecz
oskarżonego J. N.**

UZASADNIENIE

J. N. został oskarżony o to, że w dniu 7 października 2014 r. w B., wspólnie i w porozumieniu z A. R., A. W. oraz Ł. O., usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50.000,00 zł E. B. poprzez wprowadzenie w błąd - podawanie się za funkcjonariusza KWP w P. i wywoływanie u pokrzywdzonego przekonania o możliwości wywarcia wpływu na przebieg postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko E. B. przez KWP w P., a nadzorowanego przez Prokuraturę Okręgową w P. o sygn. V Ds. (...) oraz zapewnienie o możliwości spowodowania zapadnięcia korzystnego dla pokrzywdzonego rozstrzygnięcia lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy KPP w N. oraz KWP w P., tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 227 k.k. i art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 4 grudnia 2018 r. uznał oskarżonego J. N. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 227 k.k. i art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., ustalając, że zamiast wspólnie i w porozumieniu z A. W., A. R. oraz Ł. O., oskarżony dopuścił się tego czynu działając wspólnie i w porozumieniu z A. R. oraz z dwoma innymi ustalonymi osobami, i skazał go na karę roku pozbawienia wolności.

Wyrok ten zawierał również dalsze rozstrzygnięcia, w tym dotyczące drugiego oskarżonego – A. R..

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych m.in. przez obrońcę oskarżonego J. N., Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 15 października 2019 r., sygn. akt XVII Ka [...] zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Z kasacją od tego wyroku wystąpił obrońca skazanego J. N.. Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ

na treść skarżonego wyroku, przez rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu lub niedostatecznym rozważeniu zarzutów apelacji dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Wskazując na powyższe obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania „właściwemu Sądowi”.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej poparła wniesioną kasację.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego J. N. okazała się uzasadniona, co spowodowało uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do tego oskarżonego i przekazanie jego sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakazuje sądowi *ad quem* rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty apelacji. Z kolei przepis art. 457 § 3 k.p.k. obliuguje, by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazły się argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. To bowiem właśnie treść uzasadnienia zezwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie wskazywał, że zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego

stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny (zob. m.in. następujące wyroki SN: z 8.05.2019 r., III KK 62/18; z 24.04.2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018, nr 9, poz. 59; z 8.12.2016 r., II KK 244/16; z 5.03.2013 r., II KK 142/12; z 6.06.2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, Nr 7-8, poz. 76). W odniesieniu do postępowania apelacyjnego reguła ta odnosi się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, nie wyłączając także tych, które wskazują na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.) lub rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka (art. 438 pkt 4 k.p.k.), niezależnie od tego, że zagadnienia te samoistnie nie stanowią przedmiotu postępowania kasacyjnego zainicjowanego przez stronę postępowania (argument z art. 523 § 1 i 1a k.p.k.).

W apelacji wniesionej przez obrońcę J. N. podniesiono trzy zarzuty określone przez skarżącego jako błędy w ustaleniach faktycznych. Jednak za źródło tych uchybień skarżący uznał „powierzchnową, częściowo bezkrytyczną oceną zgromadzonego materiału dowodowego, opartą w dużej mierze na nieuprawnionych domniemaniach faktycznych z pogwałceniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”. Kryteria te korespondują z dyrektywami oceny dowodów określonymi w art. 7 k.p.k., co należało – pomimo niepodniesienia wprost zarzutu obrazy tego przepisu – niewątpliwie uwzględnić przy rekonstrukcji przedmiotowego zakresu środka odwoławczego. Innymi słowy, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy co do oskarżonego J. N. należało rozważyć, czy przeprowadzona przez Sąd *meriti* ocena materiału dowodowego stanowiąca podstawę do poczynienia niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń nie jest obarczona błędami braku bądź dowolności, a więc czy nie narusza dyspozycji art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy wyżej przywołanym powinnościom nie sprostał i nie wywiązał się z obowiązku rzetelnej, pogłębionej kontroli ocen i ustaleń zawartych w wyroku Sądu *meriti*. Ograniczył się wyłącznie do lakonicznego podzielenia rozumowania Sądu pierwszej instancji oraz przyjęcia, że przekazanie A. R. przez m.in. oskarżonego J. N. wiedzy o toczącym się przeciwko pokrzywdzonemu postępowaniu możliwe było tylko dlatego, że byli w nim przesłuchiwanymi, co miało wynikać z zeznań pokrzywdzonego (zob. s. 5 pisemnych motywów SO). Tymczasem w ocenie Sądu Najwyższego wniosku takiego nie da się jednoznacznie wyprowadzić, nadto zasadnicze wątpliwości budzi to, skąd pokrzywdzony miałby o tym wiedzieć. W dalszej kolejności przyznać należało, że Sąd nie rozważył również podnoszonych w apelacji wątpliwości odnoszących się do korelacji miejsca przebywania J. N. w dniu zdarzenia z jego rzekomym uczestnictwem w przestępstwie, na czym przecież Sąd I instancji oparł swoje ustalenia w przedmiocie sprawstwa oskarżonego. Okoliczność ta nabiera tym większego znaczenia, jeżeli uwzględnić, że oskarżony J. N. jako jedyny ze wszystkich pierwotnie oskarżonych (i podejrzanych) zamieszkiwał w miejscowości, w której miało dojść do popełnienia czynu i jako jedyny nie poruszał się jednym pojazdem z pozostałymi. W tym kontekście sama tylko obecność J. N. w miejscowości B. w pobliżu miejsca zdarzenia, nie jest dostatecznym argumentem za powiązaniem tego oskarżonego z popełnionym przestępstwem. Sąd odwoławczy nie zmierzył się również z tą częścią argumentacji apelującego, w której wskazywał on na powód kontaktowania się ze znanym mu M. W., jakim miał być zakup samochodu. W dniu zdarzenia oskarżony J. N. kontaktował się wyłącznie z tą osobą, a niemal wszystkie połączenia (z wyjątkiem jednego) inicjowane były przez M. W.. Trudno jednak uznać, by także i ta okoliczność potwierdzała zaangażowanie oskarżonego w przestępstwo, skoro obydwaj planowali spotkanie mające na celu obejrzenie sprzedawanego pojazdu.

Uwzględnienie ustaleń wskazujących, że ten ostatni rzeczywiście oferował pojazd na sprzedaż, przy braku jakichkolwiek dowodów jednoznacznie potwierdzających, że transakcja ta miała na celu wyłącznie stworzenie J. N. alibi uzasadniające jego kontakty z M. W. oraz powód obecności *tempore criminis* w miejscowości B., nakazuje zakwestionować wnioskowanie obu Sądów także i w tym zakresie, a przeprowadzoną ocenę dowodów uznać za rażąco dowolną w świetle art. 7 k.p.k.

Powyższe rozważania upoważniają do przyjęcia, że wyrok Sądu Okręgowego w P., w zaskarżonej części dotyczącej oskarżonego J. N., w istocie zapadł z naruszeniem wymienionych w kasacji przepisów postępowania. Naruszenia te miały charakter rażący i mający oczywisty, istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku albowiem *de facto* pozbawiły apelującego możliwości poddania ocen i ustaleń Sądu Rejonowego realnej, prawidłowej kontroli apelacyjnej, przedwcześnie doprowadzając do wniosku, że wyrok Sądu *meriti* zasługuje na utrzymanie w mocy także co do tego oskarżonego.

Potwierdzenie zaktualizowania się obu przesłanek wymienionych w art. 523 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. musiało skutkować uchyleniem wyroku w zaskarżonej części i przekazaniem sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy uwzględni wyżej przedstawione argumenty i przeprowadzi ponowną, rzetelną kontrolę apelacyjną wyroku Sądu pierwszej instancji. Płaszczyzną rozważań uczyni Sąd odwoławczy całość osobowego i nieosobowego materiału dowodowego, oceniając jego składowe w sposób nakazany dyrektywami z art. 7 k.p.k. nie uchylając się od wnikliwej, obiektywnej oceny wyjaśnień oskarżonego J. N. oraz depozycji pokrzywdzonego E. B. i świadka J. C., rozważając uprzednio potrzebę ponownego przesłuchania tych osób. Ponadto Sąd nie pominie,

istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy, zeznań i wyjaśnień złożonych w postępowaniu prowadzonym przeciwko E. B., sygn. akt V Ds. (...).

Uwzględnienie kasacji w całości skutkowało zwrotem uiszczonej przy jej wniesieniu opłaty (art. 527 § 4 k.p.k.).

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w wyroku.